

Sygn. akt I C 1152/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: Natalia Tuszyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45 000,00 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 18 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.867 zł (pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 1152/17

UZASADNIENIE

Powód R. B. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, posiadania członka rodziny, utrzymywania więzi rodzinnych i prawa do posiadania ojca oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu motywował, iż w dniu 17 listopada 2004 roku w wypadku komunikacyjnym poniósł śmierć jego ojciec W. B.. Pozwany przyjął odpowiedzialność za powstanie szkody i wypłacił kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, decyzją z dnia 17 kwietnia 2016 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda jako zawyżone. Odnosząc się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia po śmierci bliskiej osoby (ojca) pozwany zarzucił, że powód opiera roszczenie na niewłaściwej podstawie prawnej, tj. art. 448 kc, próbując ominąć istniejącą w dacie zdarzenia zasadę, iż osobom bliskim zmarłemu przysługiwało jedynie roszczenie o odszkodowanie oparte na treści art. 446 § 3 kc. Zdaniem pozwanego roszczeń z art.448kc w zw. z art.24§1kc i art.23kc można domagać się jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, gdy ma to na celu ochronę ponadprzeciętnie bliskich więzi międzyludzkich, czego powód nie wykazał.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 listopada 2004 roku W. B. – ojciec powoda oraz kierujący niesprawnym technicznie pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) Z. M. wraz z drugim pasażerem S. B. podczas dojazdu do pracy brali udział w wypadku drogowym, w którym ponieśli śmierć obaj pasażerowie. W. B. doznał obrażeń klatki piersiowej i jamy brzusznej z następowym wstrząsem urazowo-krwotocznym wskutek czego zmarł on po przewiezieniu do szpitala powiatowego w B.. Powodem wypadku była nadmierna prędkość pojazdu, jego zły stan techniczny oraz brak zachowania szczególnej ostrożności w niesprzyjających warunkach w związku z czym kierujący wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem. Z. M. za w/w czyn, wyczerpujący znamiona przestępstwa z art.177§2kk, został skazany prawomocnym wyrokiem.

(okoliczność niesporna – wyrok SR w Olsztynie z dnia 15 maja 2006 r. sygn. akt II K 213/06, odpis skrócony aktu zgonu W. B. k.32)

Samochód sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

(decyzja ubezpieczyciela k.33-34, okoliczności niesporne)

W. B. w chwili śmierci miał 42 lata. Miał trzech synów. Najmłodszy, A. B. w chwili wypadku miał 7 lat. W. B. razem z żoną i dziećmi mieszkał u swoich rodziców w miejscowości K.. Zmarły był dobrym ojcem, syn A. postrzegał go jako osobę spokojną, która nie podnosiła głosu. W. B. spędzał czas z dziećmi, z najmłodszym synem chodził nad staw na ryby, grał w piłkę. Żona W. B. wraz z dwojgiem najmłodszych synów wyprowadziła się od męża co najmniej rok przed jego śmiercią, kiedy A. B. miał kilka lat. Najstarszy syn pozostał z ojcem i dziadkami. Powód zamieszkał z matką, jej konkubentem i bratem w B.. A. B. na weekendy i wakacje jeździł do dziadków, rodziców ojca, gdzie spędzał czas z ojcem, miał z nim dobry kontakt. Matka powoda nie pozwalała W. B. odwiedzać synów w ich miejscu zamieszkania. Krótco przed śmiercią W. B. jego żona z najmłodszymi synami wyprowadziła się do O. i wówczas powód stracił kontakt z dziadkami i ojcem. A. B. został poinformowany o śmierci ojca, nie mógł tego zrozumieć, płakał.

Ojciec zapewniał powodowi poczucie bezpieczeństwa. Po śmierci ojca powód wraz z matką często zmieniał miejsce zamieszkania. Warunki w których mieszkali były na niskim poziomie, rodzinie brakowało pieniędzy na utrzymanie. Powód sprawiał problemy wychowawcze, miał trudności w kontaktach z rówieśnikami, wymagał opieki pedagoga i logopedy. Po kilku latach zamieszkiwania w O. powód z matką ponownie przeprowadzili się do B., gdzie warunki bytowe również nie były najlepsze. Powód po śmierci ojca doznał także, kłopotów materialnych, miał problemy z nauką, nie zdał do 4 klasy, zmagał się z brakiem pieniędzy na podręczniki, matka nie była w stanie zapewnić jemu i rodzeństwu odpowiednich warunków. Po śmierci ojca powód ponownie nawiązał kontakt z dziadkami – rodzicami ojca. Przez cały okres nauki w szkolnej powód sprawiał problemy wychowawcze, wielokrotnie sięgał po alkohol, miał sprawy w sądzie rodzinnym. Powód wciąż odczuwa brak ojca, chodzi na cmentarz. W szkole było mu szczególnie trudno kiedy widział inne dzieci mające oboje rodziców.

(zeznania świadka k.69-70, zeznania powoda k. 71-72)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu przed 17 kwietnia 2016 roku. Pozwany pismem z dnia 17 kwietnia 2016 roku poinformował powoda o przyznaniu 15000 zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i w/w kwotę wypłacił. Powód 16 czerwca 2016 roku wezwał pozwanego do zapłaty 85000 zł tytułem zadośćuczynienia, nie zgadzając się z decyzją pozwanego z dnia 17 kwietnia 2016 roku. Pozwany 4 lipca 2016 roku poinformował o odmowie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie większej aniżeli 15000 zł.

(pisma k.33-41)

Ustalony stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań powodów oraz dokumentów. Nie budziło wątpliwości, że powód jest synem W. B. zmarłego w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez kierującego pojazdem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. Nie pojawiły się też okoliczności świadczące o niewiarygodności zeznań świadka i powoda. Zeznawali oni w sposób spontaniczny, szczerzy, a ich relacja była logiczna. Doświadczenie wskazuje, że relacje pomiędzy ojcem a synem są co zasady bardzo bliskie. Dotyczy to zwłaszcza relacji z dzieckiem w tak młodym wieku, dla którego rodzice są osobami najważniejszymi, z którymi spędza czas, przy których czuje się bezpiecznie.

Dopiero z wiekiem dziecko, a później dorosły nawiązują się relacje z innymi osobami. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, aby pomiędzy powodem a ojcem relacje te były w jakikolwiek sposób zaburzone.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu biegłego psychiatry zgłoszony w punkcie 3 lit. d. odpowiedzi na pozew. Dowody przeprowadza się na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art.227kpc). Lekarz psychiatra może wypowiadać się na okoliczność zdrowia psychicznego osoby i jego opinia jest zasięgana w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Ustalenie „stanu powoda po wypadku” (pełnomocnik nie podał o jaki stan chodzi), czy „wpływu zdarzenia na życie powoda” nie wymaga wiadomości specjalnych, gdyż okoliczność ta może być wykazana jedynie przy pomocy innych dowodów, w szczególności zeznań świadków, ewentualnie dokumentów. Posiadanie wiedzy z zakresu psychiatrii nie pozwoli też ocenić czy powód miał dolegliwości przed wypadkiem (nie wiadomo o jaki dolegliwości chodzi) oraz czy po wypadku nabył takowe (również nie wiadomo jakie). Okoliczności te w pierwszej kolejności musiałyby być wykazane dokumentami, tak by ewentualnie biegły mógł ocenić, czy miały one związek ze śmiercią ojca powoda. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie było to, czy żałoba u powoda miała normalny przebieg i jak długo mogła trwać.

Zważyć trzeba, że sam powód nie twierdził aby na skutek śmierci ojca doznał uszczerbku na zdrowiu (rozstroju zdrowia uzasadniającego przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art.445k.c.). Dopuszczanie zatem dowodu z opinii biegłego, aby to sprawdził nie miałyby żadnego uzasadnienia, gdyż nie mógłby wpłynąć na zmniejszenie odpowiedzialności pozwanego. Pozwany wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego winien przedstawić twierdzenia, które chce udowodnić przy jego pomocy. Dowody przeprowadza się wszak tylko na okoliczności sporne, gdyż te przyznane dowodu nie wymagają (art.229kpc). Pozwany takowych nie przedstawił, w szczególności nie twierdził, że powód doznał rozstroju zdrowia. Dowód z opinii biegłego nie był zatem potrzebny do ustalenia tej okoliczności, skoro jedna i druga strona nie podnosiła takowych twierdzeń.

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z akt sprawy II K 213/06 SR w Olsztynie, albowiem w procedurze cywilnej nie jest znany dowód z akt sprawy, lecz dowód z dokumentów. Pozwany został zobowiązany do wskazania konkretnych dokumentów z akt sprawy, których przeprowadzenia żąda, jednak nie zrobił tego, nawet w przedłużonym do 22 .06.2017r. terminie. Pełnomocnik na rozprawie oświadczył, że według jego wiedzy pismo w tej sprawie zostało wysłane 23 czerwca 2017 roku, czyli po terminie. Nota bene pismo takie jednak w ogóle nie zostało skierowane do sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości

W pierwszej kolejności, odnosząc się do prezentowanego przez pozwanego poglądu, iż regulacje kodeksu cywilnego obowiązujące przed wprowadzeniem § 4 do art. 446 kc nie mogły stanowić podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej wskazać należy, iż stanowisko to było powszechnie aprobowane w dawniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przyjmowano bowiem, że w sytuacji, gdy skutek czynu niedozwolonego nastąpiła śmierć pokrzywdzonego, to najbliższym członkom rodziny przysługują jedynie roszczenia określone w art. 446 § 1, 2 i 3 kc. Ten nurt orzecznictwa w ostatnich latach doznał jednak wyłomu. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 roku (I ACa 554/05, Przegląd orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2008/1/2) przyjęto bowiem, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegająca ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 kc, art. 446 § 1 kc i art. 448 kc.

Prezentowane stanowisko znajduje także poparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, w sprawie IV CSK 307/09 (OSNC 2010/3/91), Sąd Najwyższy stwierdził, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż katalog dóbr osobistych, określany w art. 23 kc ma charakter otwarty i nie ma wątpliwości co do tego, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 kc i 24 kc jest znacznie szerszy. Ochronie podlegają bowiem wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe z tego powodu zasługujące na ochronę. Rodzina jako, związek osób najbliższych, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to także ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji RP) oraz przepisów prawa (art. 23 krio). Więż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu ich prawidłowego rozwoju. Należy więc przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i 24 kc.

Sąd Najwyższy odniósł się też do relacji art. 446 § 4 kc do art. 448 kc wskazując, iż wprowadzenie art. 446 § 4 kc nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 kc nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stanowisko oznaczałoby, że chwila, w której nastąpiło zdarzenie będące źródłem szkody decydująca - zgodnie z wolą ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 kc, rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji prawnej osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Ten kierunek orzecznictwa potwierdza też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku w sprawie I CSK 621/10 (LEX nr 848128), według którego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 roku (tj. wejścia w życie art. 446 § 4 kc). Wprowadzenie art. 446 § 4 kc doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Sąd Rejonowy w pełni podziela wyżej zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego i przenosząc je na grunt tej sprawy uznaje, że roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania więzi z ojcem jest uzasadnione co do zasady. Ojciec jest jednym z najbliższych członków rodziny, osobą szczególnie ważną w życiu każdego człowieka, w szczególności młodego chłopca.

Należy uznać, iż czyn powodujący śmierć ojca powoda naruszył jego dobra osobiste w postaci prawa do życia rodzinnego i zachowania więzi pomiędzy synem a ojcem. Utrata przez powoda tej relacji pozbawiła go jednocześnie poczucia stabilności, wsparcia materialnego i niematerialnego, codziennej pomocy, rady, rozmowy, czy spędzania wspólnie czasu. Oczywistym jest, że matka, czy inni członkowie rodziny, nie są w stanie zastąpić braku ojca.

Przechodząc natomiast do wysokości należnego powodowi zadośćuczynień należy mieć na uwadze, iż naprawienie szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy, może polegać na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Nie istnieją żadne uniwersalne mierniki, które mogłyby wskazać jak wielkie są strata i ból. Dla powstania roszczenia o zadośćuczynienie obojętne jest, czy zdarzenie powodujące szkodę niemajątkową także wyrządziło szkodę majątkową. Zadośćuczynienie za krzywdę ma bowiem rekompensować szkodę niemajątkową. Szkada ta polega na ujemnych przeżyciach poszkodowanego związanych z cierpieniem fizycznym, psychicznym i/lub moralnym. Do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia nie wystarczy jego śmierć, ale powinny zachodzić jeszcze dodatkowe okoliczności wskazujące na to, że śmierć poszkodowanego stała się dla osób jemu najbliższych źródłem udręczeń moralnych. W literaturze wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie da się tak skrupulatnie określić jak przy wynagrodzeniu szkody majątkowej. Niemniej jednak kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, by

uwzględniała panujące stosunki społeczno - ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez „aspiracji” zapłaty jakiejś ceny cierpienia. Regulacja wynikająca z treści art. 448 kc pozwala na zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie każdego dobra osobistego, w tym także dobra stanowiącego sferę uczuciową związaną z uczuciem miłości rodzinnej, które zostaje naruszone wskutek śmierci obiektu tego uczucia.

Zdaniem Sądu naruszenie dóbr określanych przez powoda skutkowało powstaniem krzywdy polegającej między innymi na cierpieniu psychicznym wywołanym utratą osoby najbliższej. Naruszone zostało jego dobro osobiste w postaci: prawa do życia w „pełnej” rodzinie, zachowania więzi pomiędzy synem a ojcem, „uczucia miłości”, a to z oczywistego powodu śmierci obiektu tego uczucia spowodowanej niedozwolonym działaniem sprawcy czynu niedozwolonego. Powód pozbawiony został także poczucia stabilności, wsparcia w trudnych chwilach, pomocy itp. Śmierć ojca stała się dla niego źródłem cierpienia moralnych przez dłuższy czas i miała wpływ na jego stan psychiczny, co ma również wpływ na wysokość należnego mu zadośćuczynienia.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że powodowi należy się zadośćuczynienie w dochodzonej wysokości 45.000 zł (plus 15000 zł otrzymane w toku postępowania likwidacyjnego), które zrekompensuje szkodę niemajątkową, której doświadczył. Uwzględniając, że utracił on ojca w młodym wieku oraz rozmiar negatywnych przeżyć psychicznych i moralnych, czasookres w jakim będzie pozostawał (i pozostaje) bez ojca uznać należy w/w zadośćuczynienia za „odpowiednie” w rozumieniu treści art. 448 kc. (...) one powodowi doznane cierpienia oraz ułatwi przezwycięzenie ujemnych przeżyć. Należy zaznaczyć, że kwota ta nie ma charakteru symbolicznego, ale odczuwalną dla powoda wartość ekonomiczną. Będzie więc służyć mu w złagodzeniu negatywnych doznań, ale jednocześnie nie będzie źródłem wzbogacenia.

Śmierć ojca powoda była szczególnie dotkliwa, gdyż była niespodziewana i wywołana w tak młodym wieku, kiedy dzieci potrzebują poczucia bezpieczeństwa, oparcia w rodzicach, ciepła ze strony obojga rodziców. W związku z tym, że śmierć miała miejsce w wypadku, można by przypuszczać, że gdyby nie miał on miejsca, to ojciec powoda mógłby żyć jeszcze wiele lat, które spędzałby razem z powodem.

O należnych odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481§1 i 2 k.c., zgodnie z którym przysługują powodowi od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie. Pozwany popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego, w terminie w którym stało się ono wymagalne. Jeżeli powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem. Generalnie należy wskazać, iż odsetki od zadośćuczynienia pieniężnego należą się od dnia, w którym powinno ono być zapłacone - zasadniczo wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 in fine kc). Zgodnie z art.817§1k.c., zakład ubezpieczeń zobowiązany był spełnić świadczenie w terminie 30 dni od zawiadomienia go o wypadku uzasadniającym odpowiedzialność. Pozwany zgłoszenie szkody otrzymał przed 17 kwietnia 2016 roku (k.33), a zatem na dzień 16 lipca 2016 roku z pewnością pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 98 § 1 i 3 kpc. Biorąc pod uwagę, iż żądanie powoda zostało uwzględnione w całości, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.867 zł, na którą składają się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.250 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

SSR Tomasz Bulkowski